

Adam Wójcik-Łużycki

## Zamek w Wiśniczu – pomnik historii

### The castle in Wiśnicz – a monument of history

Od wielu już lat, dla zwrócenia uwagi na wyjątkowe wartości wybranych obiektów zabytkowych (pojedynczych lub tworzących zespoły), a w rezultacie dla szczególnej ochrony tychże, wpisuje się je na elitarne listy, np. Światowego Dziedzictwa UNESCO. Ich krajowym odpowiednikiem jest wykaz obiektów uznanych za Pomnik Historii. Warto przypomnieć, że 6 października 2005 roku Rada Ochrony Zabytków przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyjęła dokument pn. „Kryteria i procedury uznawania obiektu za Pomnik Historii”. Czytamy w nim między innymi, że *uznanie zabytku za Pomnik Historii jest szczególną formą nobilitacji. Do tego trudnego i niezwykłego uprzywilejowania można zgłaszać zabytek nieruchomy o znaczeniu ponadregionalnym, o dużych wartościach historycznych, naukowych i artystycznych, mający znaczenie dla polskiego dziedzictwa kulturowego, utrwalony w świadomości społecznej*

*i stanowiący źródło inspiracji dla kolejnych pokoleń.* Cytowany dokument określa również kryteria, które winny spełniać obiekty zgłaszane do listy polskich Pomników Historii. Są one ustalone bardzo precyzyjnie, stąd typowanie poszczególnych obiektów, by mogły być uznane za Pomnik Historii, jest w sposób istotny bardzo ułatwione. Zabytki, o jakich mowa to obiekty, które:

- zachowały pierwotną kompozycję przestrzenną lub uległy nieznacznym przekształceniom,
- są jednorodne stylistycznie lub posiadają czytelne i zharmonizowane z sobą nawarstwienia,
- są należycie wyeksponowane w przestrzeni miejskiej lub krajobrazie i zachowały pierwotne relacje z otoczeniem,
- są dziełami wybitnych twórców, np. architektów, planistów, architektów krajobrazu, ogrodników,



Ryc. 1. Panorama Wiśnicza z końca XIX wieku – z lewej zamek, pośrodku klasztor Karmelitów, z prawej zabudowa miejska  
Fig. 1. Wiśnicz panorama from the end of the 19<sup>th</sup> century – castle on the left, Carmelite monastery in the centre, city buildings on the right

- są dobrze zachowane lub w stanie pozwalającym na ich rewaloryzację,
- są przedmiotem troski konserwatorskiej.

Przytaczając kryteria, jakie winny spełniać zabytki otrzymujące tytuł „Pomnika Historii”, należy stwierdzić, że właściwie każde z nich spełnia zamek w Wiśniczu, niegdysiejsza, wspaniała rezydencja magnacka, której powstanie i kształt łączy się z rodami Kmitów i Lubomirskich, dzieło nadwornych architektów tych ostatnich – Włocha Macieja Trapoli i Holendra Tylmana z Game-ren, zaś stan obecny jest zasługą wielkiego odnowiciela zamków polskich prof. Alfreda Majewskiego, a także współpracujących z nim służb konserwatorskich skupionych w nieistniejących już dzisiaj firmach – Kierownictwie Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu i Przedsiębiorstwie Państwowym Pracowni Konserwacji Zabytków.

Spróbujmy zatem określić wartości, jakie reprezentuje zamek w Wiśniczu, by orzec, czy w świetle przytoczonych wyżej kryteriów spełnia on wymogi stawiane obiektom uznawanym za Pomnik Historii.

## 1. Walory historyczne obiektu

Pod nazwą „walory historyczne obiektu” należy rozumieć związki zamku w Wiśniczu z postaciami lub wydarzeniami mającymi trwałe miejsce w historii Polski lub Europy.

Zabytek, o którym tu rozważamy, był przez kilka wieków rezydencją zwłaszcza dwóch znaczących dla państwa polskiego rodów magnackich Kmitów i Lubomirskich, pieczętujących się tym samym herbem Szreniawa. Należy zauważyć, że Kmitowie byli współtwórcami potęgi i znaczenia państwa ostatnich Piastów i Jagiellonów, zaś Lubomirscy – dynastii Wazów (Zygmunta III i Władysława IV).

Tak się składa, że najbardziej znaczący wkład w powstanie i ukształtowanie wspaniałej rezydencji wiśnickiej mieli dwaj najwybitniejsi reprezentanci obydwu wspomnianych rodów – Piotr III Kmita, zwany Wielkim (1477-1553) i Stanisław Lubomirski (1583-1649).

Ten pierwszy to jedna z najwybitniejszych postaci w plejadzie znakomitości renesansowej Polski zażywającej „złotego wieku” pod panowaniem dynastii Jagiellonów. Kmita posiadał humanistyczne wykształcenie i europejskie obycie dzięki pobytowi na dworze cesarza Maksymiliana, rozszerzone jeszcze na Wawelu za Zygmunta Starego i królowej Bony. Przez ponad czterdzieści lat, dzięki wykształceniu oraz ambicjom politycznym uzyskiwał coraz bardziej znaczące i intratne tytuły oraz urzędy, które w rezultacie pozwoliły na



Ryc. 2. Elewacja zachodnia zamku około 1927 roku  
Fig. 2. Western elevation of the castle around 1927



Ryc. 3. Elewacja zachodnia zamku po konserwacji  
Fig. 3. Western elevation of the castle after conservation

rozbudowę wiśnickiej rezydencji i postawienie jej na isticie monarszym poziomie. Był więc wspomniany Piotr Kmita kolejno starostą przemyskim, spiskim, sądeckim, krakowskim i kolskim, kasztelanem wojnickim i sandomierskim, marszałkiem nadwornym, a potem wielkim koronnym, a wreszcie wojewodą krakowskim. Cesarz Karol V obdarzył go tytułem „hrabiego na Wiśniczu”.

Piotr III Kmita był jednym z najbardziej ambitnych polityków tamtej epoki. Stojąc w opozycji do króla, był inspiratorem osławionej „wojny

kokoszej”, należąc zaś do stronników królowej Bony przeciwstawiał się małżeństwu króla Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłłówną. W końcu pojednał się z nim, podejmując monarszą parę na zamku w Wiśniczu 27 sierpnia 1550 roku (po owym pobycie zrodziła się legenda jakoby królowa Barbara miała zostać otruta w Wiśniczu; trwałą zaś pamiątką tego wydarzenia jest nazwanie jednej z zamkowych wież „basztą Bony”).

Piotr III Kmita uczynił zamek w Wiśniczu znaczącym ośrodkiem kultury renesansowej, gdzie przebywali i tworzyli m.in. Stanisław Orzechowski (1513-1566), Klemens Janicki (1516-1543) i Marcin Bielski (1495-1575)<sup>1</sup>.

Drugą z postaci, którym wiśnicki zamek najwięcej zawdzięcza, był wspomniany już Stanisław Lubomirski, najwybitniejszy przedstawiciel w dziejach swojego rodu. Już jego ojciec, Sebastian, pierwszy spośród Lubomirskich właściciel dóbr i zamku wiśnickiego, położył podwaliny pod przyszłą potęgę Szreniawitów. Stanisław odebrał staranne wykształcenie na zachodzie Europy, podobnie jak wcześniej Kmita, z biegiem lat pozyskiwał kolejne godności i urzędy, by pod koniec życia chlubić się tytułami wojewody krakowskiego i książęcego, nadanym mu przez cesarza. To właśnie on zapoczątkował poczet wielkich magnatów, zwanych „królewietami”, zadziwiając współczesnych wspaniałością oraz monarszym wręcz przepychem swego wielkiego dworu. Był on niewątpliwie najwybitniejszym mecenasem sztuki w Polsce I połowy XVII „srebrnego” wieku. Za jego czasów przebudowano kmitowski zamek dodając mu nowoczesne fortyfikacje bastionowe, zaś u podnóża rezydencji powstało miasto Nowy Wiśnicz, obdarzone przez Zygmunta III Wazę prawem magdeburskim w roku 1616. Dwadzieścia lat później na sąsiednim do zamkowego wzgórzu stanął ufundowany przez tegoż Lubomirskiego wspaniały klasztor Karmelitów z kościołem Chrystusa Zwycięzcy, podobnie jak rezydencja fundatora otoczony fortyfikacjami bastionowymi. Ta fundacja stanowiła votum za zwycięstwo odniesione przez Polaków pod Chociąmem nad wielokrotnie przeważającą armią turecką w roku 1621, kiedy wojskami Rzeczypospolitej dowodził właśnie Stanisław Lubomirski<sup>2</sup>.

Z historycznych postaci związanych z wiśnickim zamkiem wymienić należy goszczących u Lubomirskiego monarchów polskich – Zygmunta III i Władysława IV, zaś z pomniejszych – Stanisława Czernieckiego (autora znakomitego opisu dworu wiśnickiego oraz pierwszej polskiej książki kucharskiej „Compendium ferculorum, albo zebrańie potraw”)<sup>3</sup>, wreszcie znakomitych architektów zatrudnionych przez Lubomirskich – Macieja Tra-

połę i Tylmana z Gameren oraz wybitnego sztukatora Jana Baptystę Falconiego. Za czasów Stanisława Lubomirskiego jego rezydencja stała się nie tylko jednym z największych i najokazalszych zamków magnackich, ale i swoistą oprawą dla wielu zgromadzonych tu arcydzieł sztuki europejskiej.

Warto zaznaczyć, że wśród artystów tworzących ikonografię zamku w XIX wieku byli m.in. urodzony w Wiśniczu Juliusz Kossak oraz Jan Matejko i Stanisław Wyspiański; pierwszym, który opisał i zanalizował architekturę rezydencji, był Władysław Łuszczkiewicz, uznawany za ojca polskiej historii sztuki. Z wiśnickim zamkiem byli związani też wybitni architekci-konserwatorzy – profesorowie Adolf Szyszko-Bohusz i Alfred Majewski<sup>4</sup>.

## 2. Walory architektoniczno-artystyczne zamku

Najważniejszym kryterium umożliwiającym dokonanie wpisu obiektu na listę Pomników Historii są jego walory architektoniczne i artystyczne. W przypadku wiśnickiego zamku, wymienianego i omawianego w każdym opracowaniu dziejów architektury polskiej, podstawową jego wartością jest niezwykle interesujące przekształcenie gotycko-renesansowej architektury rezydencji Kmitów w ufortyfikowany zamek magnacki doby baroku wazowskiego, co stało się dzięki Stanisławowi Lubomirskiemu. Niedawno zmarły, bodaj najwybitniejszy polski historyk sztuki prof. Tadeusz Chrzanowski<sup>5</sup> tak scharakteryzował zamek w Wiśniczu i jego podstawowe wartości:

*Założenie jeszcze późnośredniowieczne zostało gruntownie przebudowane i rozbudowane przez Lubomirskiego. Zamek Kmitów miał założenie regularne: czworoboku z wewnętrznym dziedzińcem i basztami. Otoczony był fortyfikacjami z nowożytnymi już bastejami (fragmenty odkryte na dziedzińcu przed kilkunastu laty). Rozbudowując rezydencję, a przede wszystkim wprowadzając tu nowoczesny – na ową epokę – system warowny trzeba było platformę, na której była posadowiona, znacznie powiększyć i podziwiać można tylko rozmiar owych prac, dzięki którym powstał pięciobok (jedna z najlubiejszych form fortyfikacyjnych z uwagi na rozwartość kątów usytuowania poszczególnych kurtyn). Natomiast w samej formie bastionów można odnaleźć rozmaite inspiracje i tu być może Lubomirski zwracał się do różnych specjalistów, bo mamy i dzieła obrotowe typu włoskiego jak i holenderskiego. Ramiona północno-wschodnie i południowo-zachodnie wymurowano z cegły i okładziny kamiennej tworząc we wnętrzach kazamaty i inne pomieszczenia mieszkalno-gospodarcze. Natomiast pozostałe kurtyny usypano już jako for-*



Ryc. 4. Zamek w Wiśniczu – widok na bramę wjazdową  
Fig. 4. The castle in Wiśnicz – view of the entrance gate

tyfikacje ziemne, które wówczas właśnie zaczęły coraz powszechniej wschodzić w użycie (...).

W kurtynie północno-wschodniej, niemal u styku z północnym bastionem, umieszczona została główna brama do zamku, jeden z podręcznikowych przykładów jednoczenia się motywów manierystycznych z barokowymi. Datowana na rok 1621 i łączona z wcześniejszymi realizacjami Trapoli, zakomponowana została w porządku tokańskim, który teoretycy XVI wieku zalecali jako porządek męski, właściwy dla architektury publicznej i wojennej. Jest to szeroko rozsiadła serliana z przejazdem o łuku pełnym i dwiema prostokątnymi furtkami, przedzielonymi kolumnami nałożonymi na pilastry i zakutymi w opaski, a dźwigające odcinki masywnego belkowania, gzyms i szczyt z przerywanym przyczółkiem i kartuszem z herbem Szreniawa. Charakterystyczne są w tej bramie z obsesją nieomal stosowane esownice, załamujące się w strefie dolnej, przy czym para flankująca całość i umieszczona prostopadle do całej bramy przybiera formy ogromne, słusznie określane monstrualnymi. Brama od strony dziedzińca, jako też sklepienie przejazdu, zdobione są wyrabianymi w zaprawie pasami niderlandyzujących okuć (...). Analogiczna dekoracja występuje w głównej klatce schodowej zamku.

Klatka schodowa, pojęta w tym samym duchu, co Schody Senatorskie na Wawelu, to swoisty majstersztyk nowej organizacji dziedzińca. Ten niewielki prostokąt został tu wykorzystany dla stwo-



Ryc. 5. Most – brama wjazdowa i bastion pół-wsch. zamku w Wiśniczu

Fig. 5. The bridge – entrance gate and the north – eastern bastion of the castle in Wiśnicz



Ryc. 6. Portal w komnacie II piętra przed konserwacją  
Fig. 6. Portal in a second floor chamber before conservation



Ryc. 7. Portal w komnacie II piętra po konserwacji  
Fig. 7. Portal in a second floor chamber after conservation

zenia całościowej kompozycji częściowo iluzjonistycznej: w jedną węższą jego część wbudowano trójkondygnacyjną loggię (w parterze filary, na piętrze kolumny tokańskie, drugie piętro z drewnianymi podporami okapu). W przeciwnym boku wbudowano ową klatkę schodową powtarzającą pozorowaną artykulację arkadową krążanka. Na dwóch pozostałych ścianach wykonano malowaną iluzjonistyczną architekturę.

Kaplica zamkowa, budowana pomiędzy 1621 a około 1635 r., jest też niezwykle interesującą realizacją, ukazującą oryginalną inwencję projektanta. Wyrasta z tradycji polskich kaplic kopułowych, ale zarazem rozwija je w kierunku całkowicie barokowym. A ponieważ dodana tu została absyda od wschodu, a od zachodu poprzedzono ją aż trójkondygnacyjną lożą, uzyskano tu efekt jakby studniowy, a zarazem zrealizowano program niewielkiego kościoła, gdzie nie elementy kommemoratywne, ale funkcja liturgiczna wysunęła się na plan pierwszy. Tu też – zwłaszcza w kopule – zastosowano w malowidłach chwyt iluzjonistyczne



Ryc. 8. Sień przykapliczna po konserwacji  
Fig. 8. The chapel entrance hall after conservation



Ryc. 9. Zrekonstruowany strop drewniany w komnacie 1. piętra  
Fig. 9. Reconstructed wooden ceiling in a first floor chamber

i można tę dekorację uznać za najwcześniejszy u nas przykład włoskiej quadratury – wykorzystania zasad perspektywy wykreślonej dla uzyskania wrażenia zwiększenia przestrzeni.

*Z uwagi na bardzo wysmakowany detal (portal, okna, kominki) można zaryzykować stwierdzenie, że Lubomirski w swych dobrach utworzył silny warsztat kamieniarski, podobny do chęcińskiego czy pińczowskiego (...). Te „wiśnickie” elementy odnajdziemy później w Krakowie, a także w innych, odległych nieraz miejscowościach.*

Istotną wartością założenia architektonicznego zamku w Wiśniczu jest to, że – pomijając wprowadzone w I połowie XVII wieku fortyfikacje i nowe klatki schodowe – wnętrza czterech skrzydeł rezydencji zyskały tylko nowy wystrój i wyposażenie w postaci ogromnie wytwornej kamieniarki odrzwi i kominków.

Innym niezwykle oryginalnym walorem rezydencji jest jej usytuowanie. Powstanie około roku 1616 u stóp wzgórza zamkowego z rozmachem zaplanowanego układu urbanistycznego Nowego Wiśnicza z obszernym rynkiem, ratuszem i farą oraz swoiste uzupełnienie owej osobliwej przestrzeni o monumentalny klasztor Karmelitów górujący nad miastem i samym zamkiem dało interesujący przykład zespołu rezydencjonalno-miejskiego wczesnej doby potrydenckiej, jedyne go tego typu w naszym kraju<sup>6</sup>.

Przy znakomicie zachowanym zamku wraz z wysokiej klasy artystycznej zespołem marmurowych i kamiennych portali i kominków, równie wielką wartością analizowanego zabytku jest jego związek z otoczeniem. Mimo niekorzystnych zmian, jakie nastąpiły tu po połowie XVII wieku (zniszczenie kościoła klasztornego, likwidacja konwentu Karmelitów, stopniowe niszczenie oryginalnej zabudowy miasta, zniekształcenia ratusza, likwidacja ogrodów zamkowych) zespół rezydencjonalno-miejsko-klasztorny Wiśnicza zachował dotąd klimat, charakter i proporcje nadane mu przez fundatora. Jest to okoliczność, która sprzyja i sprzyjać będzie rewaloryzacji tego ośrodka jako niemal podręcznikowego przykładu polskiego miasteczka prywatnego doby wczesnego baroku.

Istotną częścią składową walorów wiśnickiego zespołu rezydencjonalno-miejskiego jest współczesna warstwa kulturowo-społeczna, będąca swoistą kontynuacją procesów uruchomionych przez Stanisława Lubomirskiego jeszcze w XVII wieku, a przejawiająca się wyjątkową aktywnością wiśniczan w obszarze kultury. Trudno doprawdy spotkać w naszym kraju społeczność liczącą niepełną 3 000 osób, tak bardzo aktywną w zakresie kultury i chłonną wydarzeń tego rodzaju. Świadczy o tym choćby działalność miejscowego Li-

ceum Sztuk Plastycznych, dalece wykraczająca poza normalne obowiązki dydaktyczne, jak i czterech (!) miejscowych placówek muzealnych (Muzeum Zamkowe, Muzeum Ziemi Wiśnickiej, Muzeum Pamiątek po Janie Matejce „Koryznówka” i Muzeum Stanisława Klimowskiego) oraz innych pomniejszych placówek kultury. Otwartość społeczności wiśnickiej na sztukę doprowadziła też do powstania swoistej plenerowej galerii rzeźby wybitnego artysty wywodzącego się z Wiśnicza – prof. Czesława Dźwigaja.

### 3. Zamek w Wiśniczu jako pomnik polskiej myśli konserwatorskiej

Wiśnicka rezydencja Lubomirskich do połowy XVII wieku była jedną z najświetniejszych siedzib możnowładczych nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Najazd i zniszczenie zamku przez Szwedów w 1655 roku zapoczątkowały proces stopniowej degradacji obiektu, a po pożarze, jaki miał miejsce w 1831 roku, do jego ruiny. Podejmowane w końcu XIX i w początkach XX wieku działania zabezpieczające nie poprawiły stanu zachowania zabytku. Dopiero prace zapoczątkowane w roku 1948 przez prof. Alfreda Majewskiego zmieniły radykalnie stan zamku. Pomijając prace rewaloryzacyjne Wawelu zdewastowanego wieloletnim użytkowaniem dawnego zamku królewskiego przez zaborcze wojsko austriackie, należy stwierdzić, że w dziejach polskiej sztuki konserwatorskiej zamek wiśnicki jest pierwszym przykładem kompleksowo rewaloryzowanego obiektu zabytkowego wielkiej skali.

Podstawowym problemem, przed jakim stanął Alfred Majewski, była rekonstrukcja stropów i sklepień, zawalonych podczas wspomnianego pożaru zamku w 1831 roku. Ich odtworzenie nie tylko przywracało całość substancji budowlanej obiektu, ale umożliwiło też dotarcie do wszystkich, niedostępnych wcześniej wewnątrz zamkowych. Odbudowa poziomych podziałów struktury rezydencji pozwoliła na skonstatowanie, że pomimo ogromnych zniszczeń zamek zachował wiele cennych elementów swego pierwotnego wyposażenia i dekoracji. Poddanie ich gruntownej konserwacji sprawiło, iż „odzyskano” unikatowy, kompletny zespół portali i kominków kamiennych i marmurowych. Niezależnie od tego udało się uratować i – tam, gdzie było to konieczne – zrekonstruować dekorację malarską i sztukatorską szeregu wewnątrz zamkowych (np. kaplica, Izba Herkulesa, dekoracja iluzjonistyczna dziedzińca, komnata w baszcie Bony, klatka schodowa). Daje to możliwość wyeksponowania najważniejszych wewnątrz, przywracającego ich klimat i pierwotny charakter. Na podstawie badań



Ryc. 10. Sztukateria Falconiego w chórze kaplicy przed konserwacją  
Fig. 10. Falconi's stucco in the chapel choir before conservation



Ryc. 11. Sztukateria Falconiego w chórze kaplicy po konserwacji  
Fig. 11. Falconi's stucco in the chapel choir after conservation

przeprowadzonych przez Alfreda Majewskiego możliwe było też zrekonstruowanie większości dekoracyjnych stropów drewnianych, opracowanie wzorów stolarki okiennej i drzwiowej, wreszcie przywrócenie właściwych proporcji i kształtów

otworom okiennym i kamieniarce im towarzyszącej. Wielkim osiągnięciem była też rekonstrukcja monumentalnej galerii tyłmanowskiej biegnącej wzdłuż skrzydła zachodniego zamku, a towarzyszącej niegdyś tzw. Sali Rycerskiej<sup>7</sup>. Wszystkie te prace (także badawcze i studialne) umożliwią pełną rekonstrukcję zarówno bryły, jak i wewnątrz zamkowych, co jest o tyle istotne, że do czasów obecnych nie zachowała się w Polsce sprzed „potopu” szwedzkiego ani jedna (poza częściowo zachowanym do naszych czasów pałacem biskupów krakowskich w Kielcach) z jakże wielu wspaniałych rezydencji możnowładczych. Zamek w Wiśniczu, dzięki Alfredowi Majewskiemu, może być więc pierwszą kompleksowo zrekonstruowaną siedzibą magnacką z okresu Wazów (do tej pory zrekonstruowano jego strukturę architektoniczną; w przyszłości należy pokusić się o rewaloryzację zamkowych wnętrz).

Dzięki niezwykłym walorom architektoniczno-artystycznym, niebanalnej historii oraz

niezwykle malowniczo położeniu zamek w Wiśniczu jawi się jako obiekt wyjątkowy, będący swoistym symbolem i odbiciem potęgi dawnej Rzeczypospolitej. Pomijając zamki królewskie na Wawelu i w Warszawie, których znaczenie dalece wykracza poza oceny estetyczne, należy stwierdzić, że rezydencja Kmitów i Lubomirskich jawi się jako najważniejszy przykład rezydencji magnackiej w Polsce. W tej mierze jej „konkurentem” mógłby być tylko zrekonstruowany zamek Ossolińskich „Krzyżtopór” w Ujeździe.

Z tych właśnie powodów wydaje się, że przyznanie zamkowi w Wiśniczu tytułu „Pomnika Historii” jest nie tylko w pełni uzasadnione, ale wręcz niezbędne, nie tylko z racji opisanych walorów. Powinno to nastąpić także z konieczności wyeksponowania na wskroś oryginalnego, niezwykłego w dziejach nowożytnej kultury europejskiej dorobku i tradycji Rzeczypospolitej Obojga Narodów, której wiśnicki zamek jest tak świetnym monumentem.

<sup>1</sup> *Polski Słownik Biograficzny*, Tom XIII, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967-1968, s. 97-100.

<sup>2</sup> A. Majewski, *Zamek w Wiśniczu. Dzieje i konserwacja*, Tarnobrzeg 2002, s. 61-66.

<sup>3</sup> W. Czaplinski, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976, s. 113-129.

<sup>4</sup> A. Majewski, *op. cit.*

<sup>5</sup> T. Chrzanowski, *Sztuka w Polsce od I do III Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*, Warszawa 1998, s. 125-127.

<sup>6</sup> A. Miłobędzki, *Architektura polska XVII wieku*, Warszawa 1980, s. 169-180.

<sup>7</sup> A. Majewski, *op. cit.*, s. 103-122.

## Streszczenie

Za „Pomnik Historii” może być uznany zabytek o szczególnych walorach historycznych, architektonicznych i artystycznych, a także posiadający autentyczne, wyjątkowe powiązania z zachowanym otoczeniem, historycznym układem przestrzennym itd.

Jedną z najcenniejszych historycznych rezydencji arystokratycznych w Polsce i Europie jest zamek w Wiśniczu. Obiekt ten został wzniesiony na styku średniowiecza i renesansu dla rodziny Kmitów, czołowego rodu magnackiego współtworzącego potęgę polsko-litewskiego państwa Jagiellonów w XV i XVI wieku. Swój ówczesny kształt zamek

## Abstract

The title of “A Monument of History” can be granted to a historic building of particular historic, architectural and artistic value, and displaying an authentic, unique connection with the preserved surroundings, historic spatial layout etc.

One of the most valuable historic aristocratic residences in Poland and Europe is the castle in Wiśnicz. The edifice was erected at the turn of the medieval and Renaissance period for the Kmita family, an eminent magnate family who helped create the power of the Polish-Lithuanian monarchy of the Jagiellon dynasty in the 15<sup>th</sup> and 16<sup>th</sup> century. Its shape then the castle owed to the

zawdzięcza najwybitniejszemu przedstawicielowi wspomnianego rodu, Piotrowi III Kmicie (1477-1553). Rezydencja została założona na planie prostokąta zbliżonego do kwadratu, z czterema cylindrycznymi basztami na narożach. Poszczególne skrzydła posiadały obszerne sale w układzie amfiteatralnym. Z przekazów źródłowych wiadomo, że Piotr Kmita uczynił swój zamek jednym z czołowych ośrodków kultury odrodzenia w Polsce.

Po wygaśnięciu rodu Kmitów, pod koniec XVI wieku Wiśnicz stał się własnością Lubomirskich. Najwybitniejszy przedstawiciel tego rodu, Stanisław Lubomirski (1583-1649) dokonał znaczącej przebudowy rezydencji. Zachowując zasadniczy kształt i układ przestrzenny zamku, wyposażył go w szereg elementów zdobniczych utrzymanych w duchu wczesnego baroku (kamienne i marmurowe obramowania okienne, portale i kominki, iluzjonistyczna dekoracja komnat itd.). Istotną zmianą było też przekształcenie zamku w rezydencję typu *palazzo in fortezza* za sprawą wzniesionej na planie pięcioboku platformy obronnej zaopatrzonej w pięć narożników w bastiony typu włoskiego i holenderskiego i połączonych potężnymi murami kurtynowymi. W jednej z nich umieszczono monumentalną bramę wjazdową do zamku, będącą podręcznikowym przykładem przenikania się form architektury manierystycznej i wczesnobarokowej. Nowością była też kaplica zamkowa, będąca rodzajem małego kościoła ukształtowanego jeszcze w duchu renesansowych kaplic kopułowych. Autorem tych przemian był nadworny architekt Lubomirskiego, wywodzący się z Włoch, Maciej Trapola, który u stóp wzgórza zamkowego zaprojektował założenie urbanistyczne Nowego Wiśnicza z kościołem farnym, ratuszem i modelowymi kamienicami mieszczańskimi. Po roku 1635 na sąsiednim do zamkowego wzgórzu Trapola wznosił ufundowany przez Lubomirskiego zespół klasztorny Karmelitów, również posiadający fortyfikacje bastionowe. Malowniczy teren oraz ciekawe ułożenie w nim owego monumentalnego zespołu (klasztor – zamek – miasto) stworzyło z Wiśnicza modelowy przykład prywatnego barokowego miasta sprzężonego ze wspaniałą rezydencją możnowładczą.

Po wielu niekorzystnych wydarzeniach, jakie miały miejsce po połowie XVII wieku (m.in. najazd szwedzki, rozbiory Polski i likwidacja klasztoru Karmelitów, pożary miasta i zamku w XIX wieku), z inicjatywy prof. Alfreda Majewskiego i według jego projektu od 1948 roku prowadzona jest kompleksowa rewaloryzacja zamku, mająca na celu rekonstrukcję obiektu i przywrócenie mu wyglądu z okresu świetności. Realizacji tego zamierzenia może pomóc przyznanie zamkowi w Wiśniczu tytułu "Pomnika Historii", na jaki w pełni zasługuje.

most outstanding representative of the family, Piotr III Kmita (1477-1553). The residence was built on the plane of a rectangle close to a square, with four cylindrical towers in the corners. Each wing possessed spacious chambers forming enfilade. It is known from recorded sources that Piotr Kmita made his castle one of the foremost centres of Renaissance culture in Poland.

After the Kmita family died out, at the end of the 16<sup>th</sup> century Wiśnicz came into the hands of the Lubomirski family. The most eminent representative of the family, Stanisław Lubomirski (1583-1649) had the residence significantly remodelled. Preserving the original shape and spatial layout of the castle, he added several decorative elements representing early Baroque style (stone and marble window surrounds, portals and fireplaces, illusionistic decoration of chambers etc.). An essential change was converting the castle into a residence of the *palazzo in fortezza* type, by means of a defensive platform erected on a pentagon plane and equipped in its five corners with the Italian and Dutch type bastions joined by huge curtain walls. In one of them, a monumental entrance gate to the castle was located which was a handbook example of mannerist and early-Baroque architecture forms merging together. Another novelty was the castle chapel, resembling a small church shaped still in the spirit of the Renaissance domed chapels. The author of those changes was Lubomirski's court architect of Italian descent, Maciej Trapola who, at the foot of the castle hill, designed the urban layout of Nowy Wiśnicz with the parish church, town hall and model tenement houses for burgesses. After 1635, on the neighbouring hill Trapola erected the Carmelite monastic complex, founded by Lubomirski, which also possessed bastion fortifications. Picturesque area and interesting location of the monumental complex (monastery – castle – town) made Wiśnicza a model example of a private Baroque town combined with a magnificent magnate residence.

After several unfavourable events which took place after the mid-17<sup>th</sup> century (the Swedish invasion, the Partition of Poland and closing of the Carmelite monastery, fires which swept through the castle and town in the 19<sup>th</sup> century), since 1948 a complex revalorization of the castle has been conducted, on the initiative of Professor Alfred Majewski and based on his design, aimed at reconstructing the object and returning it to its former glory. Awarding the castle in Wiśnicz with the title of "A Monument of History", which it fully deserves, could help in achieving this goal.